

Sygn. akt I C 544/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSO Jolanta Hryciuk

Protokolant: sekr. sąd. Anna Lipińska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S., R. S.

przeciwko A. S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża J. S. i R. S. kosztami procesu na rzecz A. S..

Sygn. akt I C 544/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 kwietnia 2014r. wniesionym do Sądu Rejonowego w W. powodowie J. i R. S. wnieśli o nakazanie pozwanej A. S. złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu udziału w 1/2 części we własności nieruchomości rolnych położonych we wsi S. gmina S., oznaczonych w ewidencji gruntów nr (...) oraz we wsi M., gmina S., oznaczonych w ewidencji gruntów nr (...), (...) o łącznej powierzchni 1,98 na rzecz J. i R. S. w związku z odwołaniem darowizny.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, iż 20 maja 2002r. darowali synowi S. S. (1) i jego żonie A. S. opisane nieruchomości o wartości około 80 000 zł. Ponadto, 9 września 2003r. zawarli ze S. S. (1) i A. S. umowę dożywocia, przenoszącą na ich rzecz własność innych nieruchomości położonych we wsi S., gmina S. i we wsi K., gmina M.. W zamian za przeniesienie prawa własności S. i A. S. zobowiązali się do oddania im w dożywotnie użytkowanie domu, dostarczania wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnienia odpowiedniej pielęgnacji i pomocy w chorobie oraz organizację pogrzebu według miejscowego zwyczaju.

Pozwana A. S. od dokonania darowizny nie utrzymywała kontaktów z pozwanymi i nie interesowała się ich losem. Nie zaprosiła powodów na komunię małoletniej wnuczki. Pozwana nie wypełnia ciężących na niej obowiązków. Wykazuje negatywne zachowania wobec powodów i naruszyła obowiązki spoczywające na niej, jako obdarowanej, wynikające ze stosunków osobistych łączących ją z powodami i obowiązku wdzięczności. Pozwana nie łoży na utrzymanie powodów, nie opiekuje się nimi i nie pielęgnuje ich. J. S. jest osobą starszą, chorą i niepełnosprawną. Miał amputowaną kończynę dolną. Powodowie podnieśli, iż 15 listopada 2013r. został orzeczony rozwód A. S. i S. S. (1). Przyczyną rozwodu było między innymi wyrzucenie syna powodów z domu przez pozwaną. Pozwana sprawiła powodom swoim zachowaniem wielką przykrość i powodowie nie są w stanie jej tego wybaczyć, ze względu na rażącą niewdzięczność. Pismem z 20 stycznia 2014r. powodowie odwołali darowiznę nieruchomości na rzecz pozwanej ze względu na

rażącą niewdzięczność i wezwali pozwaną do przeniesienia przedmiotu darowizny na rzecz darczyńców. Nie uzyskali od pozwanej odpowiedzi. Zdaniem powodów stosunek pozwanej do powodów oraz relacje panujące między nimi jednoznacznie wskazują, iż pozwanej zależy na tym, aby bezpodstawnie wzbogacić się, ponieważ jest już po rozwodzie z ich synem. Pozwana nie zapewnia im należytej opieki, co więcej odmawia opieki nad powodami.

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy w W. przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach według właściwości (k.32).

W odpowiedzi na pozew pozwana A. S. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zdaniem pozwanej przyczyną odwołania darowizny jest wyłącznie rozwód syna powodów z pozwaną. Rozwód został orzeczony z winy obu stron. Pozwana podniosła, iż jej były mąż nie utrzymywał wspólnie z małżonką gospodarstwa domowego, popijał alkohol i wyzywał żonę. Pozwana nie chciała dłużej z nim mieszkać i po dłuższym czasie sporu wyprowadził się. Jedynym motywem kierującym powodami jest chęć zemsty za rozwód z synem. Pozwana zaprzeczyła, aby kiedykolwiek odmówiła powodom pomocy. Podniosła, iż na komunię wnuczki zaprosił powodów syn z wnuczką, a powodowie nie chcieli skorzystać z zaproszenia na obiad. Zdaniem pozwanej nie była ona swoim zachowaniem rażąco niewdzięczna wobec powodów.

Na rozprawie pełnomocnik powodów popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanej wniosł o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 maja 2002r. J. S. i R. S., aktem notarialnym - umową darowizny darowali swojemu synowi S. S. (1) i synowej A. S. nieruchomości rolne położone we wsi S. gmina S., oznaczone w ewidencji gruntów nr(...) oraz we wsi M., gmina S., oznaczone w ewidencji gruntów nr (...), (...) dla których Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą (...), o łącznej powierzchni 1,98 ha (akt notarialny k. 10-11, odpis z księgi wieczystej k.18-20).

Dnia 9 września 2003r. J. S. i R. S. zawarli ze S. S. (1) i A. S. umowę dożywocia. Przenieśli na S. S. (1) i A. S. własność innych nieruchomości położonych we wsi S. oraz we wsi K.. W zamian, S. i A. S. zobowiązali się do dożywotniego utrzymania J. i R. S. poprzez oddanie im w użytkowanie całego domu, dostarczanie wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnienie odpowiedniej pomocy i pielęgnacji w chorobie, organizacji pogrzebu według miejscowego zwyczaju (akt notarialny k. 7- 9).

Po zawarciu umowy darowizny, przez okres kilku lat stosunki pomiędzy stronami układały się dobrze. Około 5-6 lat temu doszło do nieporozumienia pomiędzy A. S. i R. S.. Od tego czasu A. S. zaprzestała odwiedzać teściów. R. i J. S. zostali zaproszeni na przyjęcie komunijne młodszej córki A. S. i S. S. (1) ty tylko przez syna i wnuczkę. W przyjęciu tym nie uczestniczyli. J. i R. S. nie zwracali się do A. S. o udzielenie jakiegokolwiek pomocy. Nie zdarzyło się, aby pozwana im pomocy odmówiła. A. S. od kilku lat nie odwiedza powodów ani do nich nie telefonuje. Strony nie utrzymują ze sobą żadnych kontaktów (zeznania stron – nagranie z rozprawy z 18 grudnia 2014r., zeznania świadków S. S. (1) i T. P.- nagranie z rozprawy z 14 października 2014r.).

15 listopada 2013r. Sąd Okręgowy w Siedlcach rozwiązał przez rozwód z winy obu stron małżeństwo S. S. (1) i A. S..

J. S. ma 74 lata. Jest niepełnosprawny, porusza się na wózku inwalidzkim. Ma amputowaną kończynę dolną. Jest chory na cukrzycę. Utrzymuje się z emerytury w kwocie 800 zł miesięcznie. R. S. ma 66 lat. Utrzymuje się z emerytury w kwocie 800 zł miesięcznie. S. S. (1) zamieszkuje z rodzicami i opiekuje się nimi. A. S. mieszka w odległości około 3 kilometrów od powodów.

Pismem z dnia 20 stycznia 2014r. J. i R. S. odwołali darowiznę nieruchomości na rzecz A. S. dokonaną 20 maja 2002r., wskazując, jako powód rażąco niewdzięczność pozwanej. Wezwali pozwaną do przeniesienia przedmiotu darowizny

na rzecz darczyńców w terminie 7 dni. W piśmie tym wskazali, iż pozwana nie wywiązuje się z umowy dożywocia (pismo k. 24-25).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 898§1 kc darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. W doktrynie i orzecznictwie pod pojęciem rażącej niewdzięczności przyjmuje się takie zachowania obdarowanego, które polegają na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowane jest złą wolą obdarowanego. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, czci lub mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą. Umowa darowizny wytwarza bowiem stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym i rodzi po stronie tego ostatniego moralny obowiązek wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest przewidzianą w art. 898 § 1 kc sankcją prawną w postaci prawa odwołania darowizny, które jako wyjątek od zasady trwałości umów, jest obwarowane spełnieniem kwalifikowanej przesłanki w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne niewykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne. Noszą je natomiast zachowania, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego może być odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, a także naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodziny) łączących go z darczyńcą (tak: wyrok SN z 17 listopada 2011 r. IV CSK 113/11; wyrok SN z 15 lutego 2012 I CSK 278/11; wyrok SN z 15 czerwca 2010 II CSK 68/10; wyrok SA w Katowicach z 25 marca 2010 r. I ACa 30/10).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 grudnia 2011 r., III CSK 260/11 (LEX 1108815) skuteczność odwołania darowizny dokonywana jest według stanu z daty złożenia oświadczenia w tym przedmiocie. Badaniu podlega, czy w momencie złożenia tego oświadczenia istniały przesłanki przewidziane w art. 898 § 1 k.c. Wyrok uwzględniający powództwo ma charakter wyłącznie deklaratoryjny i jest wynikiem uznania, że fakty przywołane w oświadczeniu o jej odwołaniu spowodowały, że odwołanie darowizny było skuteczne. J. i R. S. w oświadczeniu takich okoliczności nie skonkretyzowali powołując się ogólnie na rażącą niewdzięczność pozwanej. Dopiero w pozwie wskazali, iż pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności polegającej na nie utrzymywaniu kontaktów z powodami, braku zainteresowania ich losem, braku opieki, wyrzuceniu z domu ich syna.

W przedmiotowej sprawie okolicznością niesporną jest, iż od kilku lat stosunki pomiędzy J. i R. S. a pozwaną A. S. nie układały się poprawnie. Strony nie odwiedzały się wzajemnie. A. S. zaprzestała odwiedzać teściów po nieporozumieniu z teściową. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, zeznań samych stron, jak również zeznań świadków T. P. i S. S. (1) nie ulega wątpliwości, iż sytuację konfliktową dodatkowo pogorszyły złe relacje pomiędzy A. S. a jej mężem, synem powodów S. S. (1), a w konsekwencji rozwiązanie ich małżeństwa przez rozwód w listopadzie 2013r.

Rzeczą Sądu w niniejszym postępowaniu była ocena, czy w świetle okoliczności podniesionych przez obie strony zachowanie pozwanej A. S. można uznać za rażąco niewdzięczne w rozumieniu art. 898 kc tak, iż odwołanie przez powodów darowizny było skuteczne. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na takie stwierdzenie. Zauważyć należy, iż A. S. nie utrzymuje kontaktów z teściami od kilku lat, a więc od czasu, kiedy relacje pomiędzy nią, a mężem układały się jeszcze poprawnie. W tym czasie ani R. i J. S. ani A. S. nie podjęli żadnych czynności, aby pojednać się, poprawić relacje. Nic w tym kierunku nie uczynił również syn powodów S. S. (1). Strony już wówczas zaprzestały utrzymywania ze sobą kontaktów. Okoliczność ta nie stała się w tamtym czasie powodem odwołania darowizny. Dopiero rozwiązanie małżeństwa syna powodów spowodowało, iż powodowie darowiznę odwołali. R. S. zeznała, iż rozwód syna nie ma nic wspólnego z tą sprawą, jednocześnie stwierdzając „dlaczego ma mi synowa w papierach figurować”. Podobnie wypowiedział się powód J. S. stwierdzając, iż „teraz się

zmieniło, bo był rozwód syna i synowej”. Powodowie wskazują, iż pozwana nie interesuje się ich losem, nie odwiedza ich i im nie pomaga. Jednocześnie, z ich zeznań wynika, iż tak naprawdę nie oczekują jej pomocy, gdyż po rozwodzie z synem stała się dla nich obca. Znamienne w tym zakresie jest zeznanie J. S. „jak ona ma teraz przyjeżdżać, do obcego chłopca?” O ile, za naganny uznać należy brak kontaktów ze strony pozwanej z powodami, to stwierdzić należy, iż także powodowie o te kontakty w żaden sposób nie zabiegali. Powodowie nigdy nie zwracali się do pozwanej o udzielenie pomocy, a ona im tej pomocy nigdy nie odmówiła. W sprawie nie zostało udowodnione, aby A. S. poza zupełną biernością w kontaktach z powodami, w jakikolwiek inny sposób zachowywała się wobec nich nagannie. Jednocześnie, w sytuacji rozwodu pozwanej z synem powodów i konfliktu między nimi, rzeczą niemal naturalną jest osłabienie czy zerwanie więzi rodzinnych także z rodzicami męża czy ze strony powodów z synową. Z doświadczenia życiowego wynika, iż sytuacje, że mimo rozwodu, synowa czy zięć utrzymują nadal dobre kontakty ze swoimi teściami należą do wyjątkowych. W tych okolicznościach Sąd uznał, iż postawy pozwanej wobec powodów, z uwagi na ich stosunek do synowej po orzeczeniu rozwodu, nie można uznać za rażąco niewdzięczną.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie wyraził pogląd, iż „za rażąco niewdzięczność należy uznać tylko takie działanie obdarowanego, którym zmierza on w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. Podobnie należy potraktować niewywiązywanie się przez obdarowanego ze swoich obowiązków wobec darczyńcy, jednakże tylko wtedy, gdy taki stan nie wynika z konfliktów wywoływanych przez samego darczyńcę. Nie bez znaczenia dla oceny i kwalifikacji zachowania się obdarowanego są motywy jego postępowania. Nie mogą być uznane za rażąco niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (tak wyrok SN z 30.09.1997, III CKN 170/97, nie publ., wyrok SN z 07.05.1997 (...) 117/97, nie publ. przytoczone w uzasadnieniu do wyroku SN z 05.07.2001r., II CKN 818/00, program Lex 52608). Sąd orzekający w tej sprawie w pełni ten pogląd podziela. W ocenie Sądu, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można uznać, aby zachowania stron wykraczały poza zwykłe konflikty oraz, aby zachowanie A. S. w stosunku do teściów, obiektywnie było zachowaniem rażąco niewdzięcznym. Zwrócić należy przy tym uwagę na fakt, iż pozwana w żaden sposób nie korzysta z przedmiotu darowizny, a z nieruchomości tych korzysta S. S. (1), który prowadzi gospodarstwo rolne. Pozwana nie czerpie żadnych korzyści, tak naprawdę właścicielką pozostaje jedynie formalnie. Jak zeznała, poza okolicznością, iż nie uważa, aby była rażąco niewdzięczna wobec teściów, odmówiła przeniesienia na nich własności swojego udziału, gdyż chciałaby, aby w przyszłości mogły z tego skorzystać jej i S. S. (1) dzieci, a wnuki powodów.

W orzecznictwie przyjmuje się, iż darowizna może zostać odwołana na podstawie art. 898§1kc nie tylko wtedy, kiedy wysoce naganne zachowanie się obdarowanego wymierzone zostało wprost przeciwko darczyńcy, ale dotyka jednocześnie samego darczyńcy. Takie zachowanie obdarowanego powinno jednakże być wynikiem jego zamiaru oddziaływania na darczyńcę i to w sposób usprawiedliwiający ocenę tego zachowania się jako wyrażającego rażąco niewdzięczność względem darczyńcy (wyrok SN z 7.04.1998r., II CNK 688/97).

Niewątpliwie, nieporozumienia w małżeństwie syna pośrednio oddziałują na rodziców, którzy są zainteresowani, aby ich dziecku układało się w życiu, jak najlepiej, a rozwód niesie za sobą negatywne konsekwencje dla całej rodziny. Powodowie wskazywali, iż pozwana wyrzuciła syna z domu i nie są w stanie jej tego wybaczyć. W tym zakresie podnieść należy, iż jak wynika z wyroku Sądu Okręgowego w (...) z 15 listopada 2013r. rozwiązanie małżeństwa przez rozwód nastąpiło z winy obu stron, co oznacza, iż obie strony przyczyniły się do jego rozpadu. Pozwana przyznała, iż „spakowała” męża, ale wskazała też przyczyny takiego zachowania. Nie jest rzeczą Sądu w tym postępowaniu roztrząsanie spraw dotyczących przyczyn rozpadu pożycia małżeńskiego A. i S. S. (1). Z pewnością jednak brak jest podstaw do uznania, iż jak twierdzą powodowie „wyrzucenie syna” było ze strony A. S. działaniem rażąco niewdzięcznym wobec nich.

Powodowie podnosili również, że A. S. nie wypełnia wobec nich obowiązków wynikających z umowy dożywocia, a zgodnie z umową zobowiązała się do dożywotniego utrzymania J. i R. S. poprzez oddanie im w użytkowanie całego domu, dostarczanie wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnienie odpowiedniej pomocy i pielęgnacji w chorobie i organizacji pogrzebu według miejscowego zwyczaju. Stwierdzić należy, iż J. i R. S. nie zakłócenie korzystają z całego domu i pozwana nie uzurpuje sobie w tym zakresie żadnych praw. Powodowie posiadają środki na swoje utrzymanie w postaci emerytur i z zebranych dowodów nie wynika, aby byli w niedostatku. Zamieszkuje

z nimi syn S. S. (1) i w razie potrzeby on im pomaga. R. S. jest jeszcze osobą w pełni sprawną i sama troszczy się o swoje potrzeby, jak również opiekuje się mężem J. S.. Ponadto, z tytułu umowy dożywocia dożywnikowi przysługują roszczenia z art. 913 kc, a więc inne roszczenia niż wynikające z umowy darowizny.

Z powyższych względów Sąd uznał, iż odwołanie darowizny przez J. S. i R. S. nie było skuteczne. W konsekwencji Sąd uznał za nieuzasadnione powództwo o zobowiązanie pozwanej A. S. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu udziału we własności nieruchomości na rzecz darczyńców i powództwo to oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu. Przepis ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Powodowie są osobami starszymi, powód jest schorowany i niepełnosprawny. Utrzymują się jedynie z emerytur w kwocie po 800 zł. W związku z rozwiązaniem przez rozwód małżeństwa ich syna i pozwanej, brakiem wzajemnych kontaktów między stronami byli subiektywnie przekonani o słuszności swojego roszczenia. Powodom trudno zaakceptować fakt, iż pozwana będąca dla nich, jak osoba obca, po orzeczeniu rozvodu z ich synem, będzie współwłaścicielem dorobku życia. W ocenie Sądu te okoliczności łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną powodów wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego. Z tych względów Sąd odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu na rzecz pozwanej A. S..

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.